

PRZEWODNICZĄCA
RADY MIEJSKIEJ
w Dąbrowie Górniczej
woj. śląskie

BRM.0003.789.2016

URZĘDZISKO ADMINISTRACYJNY
Rada Organizacyjny

wyłynęło dnia 28.1.2016 Jacek

Dąbrowa Górnicza, 28.01.2016r.

Pan Zbigniew Podraza
Prezydent Miasta
Dąbrowa Górnicza

Przekazuję ustną interpelację radnego Ryszarda Harańczyka zgłoszoną na sesji w dniu 27.01.2016r. w sprawie:

Cyt.: „Interpelacja dotyczy siłowni zewnętrznych, siłowni pod chmurką, one jak wiemy masowo w ostatnim czasie powstają zarówno w całym kraju, jak i w naszym mieście, na pewno ku uciesze mieszkańców, ja również się cieszę. Natomiast w ostatnim czasie zauważyłem taką intrygującą rzecz, otóż na urządzeniach, na tabliczce znamionowej, obok instrukcji jest napis, że urządzenie jest tylko maksymalnie dla osób do wagi 120kg i tutaj się pojawia problem, jak wiemy Panie Prezydencie młodzież jest dzisiaj dorodna, często przekracza tą wagę 120kg i czy oni mogą tam trenować? I co będzie jeżeli człowiek, który ma większą wagę, aniżeli 120kg, ćwiczy na tym, czy obywatel uczciwy przechodzący ma prawa, czy obowiązek interweniować lub nie? Jeżeli damy coś takiego, jako reklamację, w ramach gwarancji, to producent powie, proszę nam udowodnić, że sprzęt był używany tylko przez osoby do 120kg. Ja trochę ironizuję, żartuję, niemniej jednak problem jest, a małe problemy też trzeba rozwiązywać, nie tylko duże i jak zwykle ja przeważnie podaję problem, argumenty, że istnieje, a przeważnie również daję propozycje jak rozwiązać ten problem. Niby to jest śmieszne wszystko, to jest drobiazg. Jednak uważam, że w specyfikacji przetargowej na kolejne urządzenia tego typu, które będą montowane należałoby zawrzeć takie warunki, które pozwolą, ażeby osoby ćwiczące mogły to również czynić, które przekraczają tą wagę. Oczywiście można zastosować dopuszczalną wagę osoby ćwiczącej 150kg i również znajdą się malkontenci, którzy będą narzekać. Albo należy zwiększyć konkretnie lub pozostawić to w dowolnej formie, jak sami wiemy Panie Prezydencie niejedna ładna dziewczyna też waży ponad 120kg i ona też ma prawo trenować, a co będzie jak ona ćwicząc zauważy taki napis, zdenerwuje się spadnie, potłucze i kto będzie za to płacił. Trochę żartuję, ale problem jest do rozwiązania, jak zwykle podaję koncepcję, jak wyjść z tego problemu”.

Z poważaniem,

PRZEWODNICZĄCA
RADY MIEJSKIEJ

Agnieszka Pasternak

28.01.2016r. Jacek